

Sygn. akt I Ca 4/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: del. SSR Magdalena Kościarz

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2019 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli I Wydział Cywilny z dnia 16 października 2018 roku w sprawie o sygn. akt I C 614/18 upr

1. oddala apelację,

2. zasądza od powoda (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanej A. S. kwotę 900,00 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym

Sygn. akt I Ca 4/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 listopada 2017 powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym na jego rzecz od pozwanej A. S. kwoty 9.887,10 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dochodzone nim roszczenie wynika z czynności bankowej objętej umową karty kredytowej o numerze (...), na mocy której Bank uruchomił limit kredytowy w wysokości określonej w umowie i wydał pozwanej kartę kredytową. Pozwana nie wywiązała się z postanowień umowy i w dniu 15 września 2016 roku Bank wypowiedział umowę, co doprowadziło do powstania wymagalności całej kwoty (pozew k. 2-3).

W dniu 22 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 2216442/17, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną pozwem należność (nakaz zapłaty k. 4).

Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu, skarżąc go w całości, podnosząc brak wymagalności roszczenia wobec wadliwego wypowiedzenia, wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu (sprzeciw k. 4-5).

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał żądanie pozwu w całości (odpowieź na sprzeciw k. 83-86).

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 października 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 614/18, z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko A. S., Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli I Wydział Cywilny:

- w pkt 1 oddalił powództwo,

- w pkt 2 zasądził od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. S. kwotę 1.817,00 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 19 lipca 2007 roku pozwana A. S. zawarła z (...) S.A. Oddział w Polsce umowę o wydanie karty kredytowej z limitem kredytowym. Na podstawie tej umowy bank uruchomił limit kredytowy w wysokości określonej w umowie i wydał pozwanej kartę kredytową. Pozwana zobowiązała się do spłaty zaciąganych, w ramach przyznanego limitu kredytowego, zobowiązań w czasie i na warunkach wynikających z regulaminu kart kredytowych, stanowiącego część umowy.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż powód (...) Bank (...) S.A. w W. jest następcą prawnym (...) S.A. Oddział w Polsce.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, iż pozwana korzystała z karty zgodnie z postanowieniami umowy do sierpnia 2016 roku.

Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę, iż pismem z dnia 11 grudnia 2015 roku pozwana A. S. wystąpiła do powodowego banku o zawarcie ugody w sprawie spłaty zobowiązań zaciągniętych w ramach umowy o wydanie karty kredytowej nr (...), deklarując gotowość ich spłaty w wysokości po 350,00 zł miesięcznie. W uzasadnieniu wniosku pozwana wskazała na szczególną sytuację związaną z nagłą utratą pracy i możliwym brakiem środków na spłatę zobowiązań w przyszłości. Bank nie uwzględnił wniosku pozwanej. Następnie, jak wynika z ustaleń Sądu, pozwana w dniu 03 października 2016 roku ponownie wystąpiła do banku o zmianę warunków spłaty zobowiązań, wskazując na bardzo trudną sytuację finansową. W uzasadnieniu pozwana opisała okoliczności w jakich utraciła pracę przynoszącą jej wysokie dochody i sytuację jaka powstała po utracie pracy. Pozwana wyjaśniła, że środki na dotychczasową spłatę zobowiązań pozyskiwała ze sprzedaży rodzinnych pamiątek i oszczędności, które jednak się wyczerpały. Wskazała również na trudną sytuację życiową, związaną z samotnym wychowywaniem dzieci i koniecznością ich utrzymywania. Powód ponownie nie zaakceptował propozycji pozwanej.

Sąd Rejonowy wskazał również na to, iż pozwana jeszcze dwukrotnie w lipcu 2016 roku ponawiała propozycję zmiany warunków spłaty zobowiązania.

Z dalszych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika także, iż pismem z dnia 02 sierpnia 2016 roku bank poinformował o zaległościach płatniczych w spłacie zadłużenia w wysokości 914,42 zł i wypowiedział pozwanej umowę karty kredytowej z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia, wzywając ją do zapłaty kwoty w wysokości 9.623,32 zł. Pismo zostało doręczone pozwanej w dniu 23 sierpnia 2016 roku. Jednak po otrzymaniu przedmiotowego pisma, pozwana nie dokonała na rzecz powoda żadnej wpłaty.

Ustaleń stanu faktycznego co do zawarcia umowy, Sąd Rejonowy dokonał na podstawie złożonej przez pozwanego, poświadczonej za zgodność z oryginałem, kserokopii dokumentu obejmującego tę umowę. Z kolei, pełnomocnik powoda, w ocenie Sądu pierwszej instancji, wykazał dokumentami złożonymi przed terminem rozprawy istnienie i wysokość zobowiązania. Dokumenty te nie budzą wątpliwości co do ich prawdziwości i nie zostały zakwestionowane przez stronę przeciwną, dlatego też stanowiły podstawę do ustalania powyższego stanu faktycznego. Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę, iż pozwana nie kwestionowała istnienia i wysokości zobowiązania, natomiast wskazywała na wadliwość wypowiedzenia dokonanego przedwcześnie. Przedstawiała także swoją sytuację majątkową, która nie została podważona przez stronę przeciwną.

Po dokonaniu powyższych ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli zważył, iż powództwo jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie, jednak z przyczyn innych aniżeli wskazywane przez pozwaną. Do umowy o wydanie karty kredytowej i udzielenie limitu zastosowanie mają bowiem przepisy dotyczące udzielania przez banki kredytów.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, iż zgodnie z art. 69 ust 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz.U. z 2016r., poz. 1988 ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Podkreślono także, iż zgodnie z treścią art. 78 cytowanej ustawy do umów pożyczek pieniężnych zawieranych przez banki stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zabezpieczenia spłaty i oprocentowania kredytów. Jak wskazał Sąd Rejonowy pozwana zawarła z poprzednikiem prawnym powoda umowę o udzielenie limitu kredytowego w dniu 19 lipca 2008 roku, która to umowa określała obowiązki posiadacza karty kredytowej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, pozwana nie spłacała terminowo minimalnych kwot, na poczet spłaty kredytu udzielonego jej na podstawie wskazanej umowy, stąd też powód dokonał wypowiedzenia umowy. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu powód złożył pozwanej pismem z dnia 02 sierpnia 2016 roku zatytułowanym „wypowiedzenie umowy karty kredytowej”. W piśmie wskazał, iż wypowiedzenia dokonuje z zachowaniem jednomiesięcznego terminu.

Jak wynika z dalszych rozważań, w związku z tym, że pozwana podniosła zarzut niewymagalności roszczenia dochodzonego pozwem wobec nieskuteczności dokonanego wypowiedzenia umowy pożyczki, Sąd w pierwszej kolejności zajął się tym zarzutem, gdyż uznanie go za zasadny czyniło zbędnym rozpoznawanie dalszych zarzutów.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, iż pełnomocnik pozwanej wskazał na naruszenie przepisu art. 75c ust. 1 Prawa bankowego, jednak Sąd stoi na stanowisku, że powyższe uchybienie nie skutkuje bezwzględną nieważnością wypowiedzenia umowy pożyczki, upatrywanego w naruszeniu postanowień prawa bankowego w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Oczywiście pełnomocnik powoda wskazywał, że nie ma on zastosowania do umowy łączącej strony, jednak to pełnomocnik pozwanego trafnie podniósł, iż banki stosownie do przepisu art. 12 ustawy wprowadzającej przepis art. 75c miały obowiązek dostosować swą działalność do wymagań określonych w tymże przepisie. Analizowany przepis art. 75c prawa bankowego nie zawiera jednak sankcji nieważności wypowiedzenia dokonanego przez bank z jego pominięciem. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wprowadzona powinność informowania o możliwości restrukturyzacji przed podjęciem decyzji skutkującej wypowiedzeniem umowy bankowej nie została doprecyzowana obowiązkiem banku uwzględnienia wniosku zawierającego żądanie restrukturyzacji. Przepisy ustawy nie zawierają także dyspozycji obligującej bank do przedstawienia, stronie składającej taki wniosek, sposobu i metodyki oceny jej zdolności kredytowej, gdyż przepis art. 75c nie odwołuje się do art. 70 ust 1 zd. 2 prawa bankowego. Ponadto, przepis ten nie zmienia ani sposobu spełnienia świadczenia przez pożyczkobiorcę, ani terminu wymagalności roszczenia.

Jak podkreślił Sąd Rejonowy, niedochowanie przewidzianej w tym przepisie procedury przez bank może być zatem rozważane jedynie w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej banku, jeżeli na skutek niedochowania tej procedury pozwana poniosłaby szkodę, której źródła będzie można upatrywać w nierzetelnym działaniu banku. Tylko w takiej sytuacji wprowadzenie obowiązku objętego art. 75c może wywołać realne konsekwencje prawne, przerzucając na bank ciężar udowodnienia jego wykonania i braku arbitralności w rozpoznaniu wniosku o restrukturyzację w sytuacji jego nieuwzględnienia, pamiętając, że taka decyzja nadal zachowuje walor decyzji kredytowej.

W ocenie Sądu, zauważyć należy, że sama pozwana kilkakrotnie wystąpiła z taką propozycją, a nigdy bank jej nie zaakceptował. Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy, Sąd Rejonowy przyjął, że okoliczność niewystosowania do pozwanej propozycji spłaty zadłużenia nie była konieczna. Jednak powód, dokonując wypowiedzenia, naruszył przepisy własnego ustalonego regulaminu kart kredytowych, skoro wskazał w wypowiedzeniu niewłaściwy termin.

Jak rozważył bowiem Sąd pierwszej instancji, § 40 ust. 2 regulaminu kart kredytowych wskazuje, iż termin wypowiedzenia umowy wynosi 31 dni, a nie miesiąc, jak podał bank. Miesiąc w kalendarzu ma różne długości od 28 do 31 dni. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Rejonowego, powód będący profesjonalistą winien precyzyjnie wskazywać ten termin, albo zmienić zapisy regulaminu w tym zakresie. Przyczyną wypowiedzenia mogła być zwłoka z zapłatą kwot minimalnych wskazanych przez bank. Warunek wypowiedzenia został spełniony, gdyż pozwana pozostawała w zwłoce ze spłatą minimalnej kwoty. Jednak, według Sądu, podano niewłaściwy termin wypowiedzenia, skutkujący jego nieważnością. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji przyjął, iż skoro powód nie złożył pozwanej ważnego i skutecznego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, zatem nie nastąpił skutek w postaci wymagalności całego zobowiązania.

Marginalnie Sąd Rejonowy zauważył, iż w świetle sytuacji życiowej i finansowej pozwanej oraz jej postawy jako klientki banku przez ponad 10 lat rzetelnie realizującej swoje obowiązki, zachowanie banku dokonującego wypowiedzenia należy uznać za nadużycie prawa pozostającego w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wnosząc apelację, którą zaskarżył wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego tj. art. 65 § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie oświadczenie woli stron w chwili zawierania umowy nie stanowi dowodu na istnienie i wysokość roszczenia,

2. przepisów prawa procesowego tj.

a) art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że powód nie udowodnił wysokości roszczenia, mimo przedłożenia przez powoda szeregu dowodów na tę okoliczność i braku jakich dowodów przeczących wysokości roszczenia,

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegające na daniu wiary gołosłownym twierdzeniom „pozwanym przy jednoczesnym zupełnym pominięciu przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przy jednoczesnym braku wskazania, czy Sąd odmówił im wiarygodności”,

c) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie oceny dowodów w sposób wybiórczy i pominięcie dowodu z przedstawionych dokumentów i tym samym uniemożliwienie kontroli instancyjnej orzeczenia.

W świetle powyższych zarzutów skarżący, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c., wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów z tytułu zastępstwa procesowego,

- ewentualnie, gdyby Sąd II instancji nie znalazł podstaw do rozstrzygnięcia merytorycznego, o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji wraz z pozostawieniem powyższemu sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.

Apelujący zwrócił uwagę, iż Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia oraz nie uwzględnił wszystkich dowodów przedłożonych przez powoda, a wręcz część z nich pominął. Dodatkowo skarżący podkreślił, iż doszło do naruszenia przepisu art. 65 k.c. poprzez ustalenie, że przedłożona przez powoda umowa kredytowa oraz wyciąg z ksiąg bankowych stanowią dokumenty prywatne i udowadniają złożenie przez strony oświadczenia woli, jednak nie mają mocy dowodowej umożliwiającej wydanie wyroku zasądającego. Nadto, apelujący podniósł, iż doszło do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew

zasadom logiki i doświadczenia życiowego, a Sąd oparł się na gołosłownych zarzutach pozwanej, który w trakcie procesu nie przedłożył żadnego dowodu pozwalającego kwestionować wysokość roszczenia (apelacja k. 128-132).

W odpowiedzi na apelację powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w W., pełnomocnik pozwanej A. S. wniósł o:

1. oddalenie apelacji w całości,
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż apelacja jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty oraz ich uzasadnienie bezpodstawne, bowiem Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, iż strona powodowa nie złożyła pozwanej ważnego i skutecznego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, co doprowadziło do braku wymagalności całego zobowiązania. Zatem nie można mówić o naruszeniu art. 65 k.c., ani tym bardziej o uchybieniu przepisom postępowania, w szczególności art. 233 k.p.c. (odpowiedź na apelację k. 163-164).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

Odnosząc się do zgłoszonych w apelacji zarzutów, już na wstępie kategorycznie należy zaznaczyć, iż Sąd Okręgowy w całości podziela dokonane przez Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej zaskarżonego wyroku, przyjmując je za podstawę własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania. Dokonując samodzielnie oceny tego materiału Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że brak jest podstaw do przychylenia się do apelacji, którą oceniać należy, tylko i wyłącznie, jako polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia oraz odsyła do ponownej, uważnej lektury, gdyż zbędne jest w tym miejscu powielanie jego treści. Fakt, iż skarżący inaczej interpretuje zgromadzony materiał dowodowy i wyciąga na tej podstawie odmienne wnioski nie może stanowić samoistnej podstawy do uwzględnienia apelacji. Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, a wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy wyjaśnił wszystkie okoliczności faktyczne, a podniesione przez powoda w uzasadnieniu apelacji zarzuty znajdują szczegółowe wyjaśnienie w uzasadnieniu Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli.

Pełnomocnik powoda w swej apelacji podniósł zarzuty naruszenia, zarówno prawa procesowego, jak i prawa materialnego. Co do zasady, w pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty naruszenia prawa procesowego, zwłaszcza że skarżący w ramach tej grupy zarzutów kwestionuje, zarówno zakres przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, jak i poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Dopiero bowiem, gdy zarzuty naruszenia prawa procesowego okażą się bezzasadne, możliwa jest ocena zasadności naruszenia prawa materialnego na tle ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1997 r., II KKN 60/97, LEX Nr 30156).

Zdaniem Sądu drugiej instancji, nietrafny jest podnoszony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., który wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż to jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., nie wystarczy samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów oraz ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Postawienie zarzutu naruszenia przywołanego przepisu nie może polegać, tak jak w niniejszej sprawie, na zaprezentowaniu przez apelującego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując

się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, LEX Nr 40107, z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, LEX Nr 40424). Mając na uwadze powyższe oraz odnosząc się do zgłoszonego zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego oraz oparcie się na gołosłownych zarzutach pozwanej, która w takcie procesu nie przedłożyła żadnego dowodu pozwalającego kwestionować wysokość roszczenia, należy z całą mocą podkreślić, iż w ocenie Sądu Odwoławczego jest wręcz przeciwnie, skoro prawidłowe ustalenia stanu faktycznego opierają się na podstawie złożonej przez A. S. poświadczonej za zgodność z oryginałem kserokopii dokumentu obejmującego umowę karty kredytowej z dnia 19 lipca 2008 roku. Natomiast, ze zgromadzonego materiału dowodowego jasno wynika, iż pozwana nie kwestionowała istnienia i wysokości zobowiązania, a jedynie wskazywała na wadliwość wypowiedzenia, które zostało dokonane przedwcześnie.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie doszło również do naruszenia art. 232 k.p.c. gdyż przepis ten określając reguły rozkładu ciężaru dowodu, stanowi niejako procesowy „odpowiednik” przepisu art. 6 k.c. Wyraża on bowiem zasadę kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to strony, a nie sąd pozostają dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (por. wyroki Sądu Najwyższego - z dnia 07 maja 2008 roku, II PK 307/07, LEX Nr 490351, z dnia 07 października 1998 roku, II UKN 244/98, Legalis Nr 44488). Przywołany przepis wskazuje jedynie na obowiązek przedstawiania faktów i dowodów przez strony. Adresatem normy zawartej w artykule powoływanym przez skarżącego w apelacji są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawić dowody, a sąd nie jest władnym tego obowiązku wymuszać. Co do zasady, nie może również w tym obowiązku zastępować stron. Przepis ten nie stanowi bowiem podstawy wyrokowania sądu i nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 roku, I CSK 426/07, LEX Nr 465919).

Zgodnie z obowiązującą zasadą rządzącą procesem cywilnym, obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która wywodzi z tych faktów skutki prawne (art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, LEX Nr 29440). Tym samym, jeżeli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego żądania, tj. okoliczności prawo tworzące, a druga strona, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczających to prawo. Stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu rozumieć należy z jednej strony, jako obarczenie strony procesowi obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (por. wyroki Sądu Najwyższego - z dnia 11 grudnia 2007 roku, II CSK 332/07, LEX Nr 623796, z dnia 07 listopada 2007 roku, II CSK 293/07, Legalis Nr 162518). Jak już wyżej na to wskazywano, dokonując samodzielnie oceny zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych lub ich uzupełnienia w jakimkolwiek zakresie. W tym kontekście, chybiony jest również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Do naruszenia przywołanego przepisu, dochodzi bowiem wówczas, gdy sąd oddała wnioski dowodowe zmierzające do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 marca 2001 roku, I PKN 299/00, LEX Nr 56402). W przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca, gdyż Sąd przeprowadził wszystkie dowody zawnioskowane przez strony.

Nietrafny jest także, podnoszony przez pełnomocnika apelującego zarzut naruszenia prawa procesowego w postaci art. 328 k.p.c. Zgodnie bowiem z treścią art. 328 § 2 k.p.c. motywy wyroku powinny zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia tj. wskazanie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a także wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Z kolei, sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji jedynie wtedy, gdy z tego powodu orzeczenie nie poddaje się kontroli sądu drugiej instancji (por. wyroki Sądu Apelacyjnego

w Warszawie - z dnia 20 listopada 2008 r., VI ACa 384/08, LEX Nr 504051, z dnia 10 stycznia 2013 r., III APa 63/12, LEX Nr 1254543). W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego, taka sytuacja nie zachodzi. Nie ulega bowiem wątpliwości, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom wskazanego przepisu, zawierając wszystkie konieczne elementy, co pozwoliło na merytoryczną kontrolę orzeczenia. Samo subiektywne przekonanie pełnomocnika skarżącego, iż dokonano tego w sposób niedostateczny, nie może w żadnej mierze stanowić uzasadnienia dla efektywnego postawienia zarzutu naruszenia przywołanego przepisu.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu drugiej instancji, skoro nie doszło do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego, tym samym możliwa i konieczna stała się ocena zasadności naruszenia prawa materialnego.

Jak już wyżej na to wskazywano, dokonując samodzielnie oceny zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych lub ich uzupełnienia w jakimkolwiek zakresie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób dokonał wykładni treści oświadczenia woli wyrażonego w piśmie z dnia 02 sierpnia 2016 roku będącego wypowiedzeniem umowy karty kredytowej, „z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia”.

W pierwszej kolejności, w ocenie Sądu Odwoławczego, wskazać należy, że celem wykładni jest ustalenie treści oświadczenia woli. Ustalona w drodze wykładni treść oświadczenia rozstrzyga o skutkach czynności prawnej, które nie mogą naruszać przepisów prawnych i zasad współżycia społecznego (art. 58 k.c.). Właściwym rozwiązaniem jest dokonanie wykładni oświadczenia woli w sposób nadający temu oświadczeniu znaczenie zgodne z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego, aby uniknąć nieważności czynności prawnej. Trzeba jednak brać pod uwagę, że wolą osoby składającej oświadczenie mogło być wywołanie skutków sprzecznych z prawem lub zasadami współżycia społecznego (działanie takie nie musi być podyktowane wolą złamania prawa, ale wynikać może z chęci osiągnięcia niedozwolonego przez prawo skutku). Wykładnia oświadczenia zmierzająca do nadania mu sensu zgodnego z prawem może doprowadzić do wywołania skutków niezgodnych z zamierzeniami osoby składającej oświadczenie. Postulat interpretacji oświadczenia w sposób pozwalający na utrzymanie skutków czynności prawnej jest uzasadniony, o ile nie prowadzi do nadania oświadczeniu sensu sprzecznego z wolą składającego oświadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 grudnia 2003 roku, IV CK 253/02, Legalis Nr 64164).

Sąd Okręgowy, odnosząc się do zarzutu pełnomocnika powoda dotyczącego naruszenia art. 65 § 2 k.c. wskazuje, iż wykładnia oświadczenia woli złożona w piśmie z dnia 02 sierpnia 2016 roku prowadzi do wniosku, że pismo to stanowiło nie tylko wypowiedzenie umowy z miesięcznym terminem wypowiedzenia umowy, ale również wezwanie do zapłaty i swoiste działanie upominawcze banku.

W ocenie Sądu drugiej instancji, wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez dochowania wymaganych warunków, nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy. Wypowiedzenie umowy powinno być złożone samodzielnie i jednoznacznie sformułowane. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, że wypowiedzenie umowy było możliwe, ponieważ pozwana pozostawała w zwłoce ze spłatą minimalnej kwoty. Jednak, jak trafnie podkreślił Sąd pierwszej instancji, wskazano niewłaściwy termin wypowiedzenia umowy, skutkujący jego nieważnością. Zgodnie bowiem, z regulaminem kart kredytowych termin wypowiedzenia umowy wynosi 31 dni (§ 40 ust. 2), a nie miesiąc, jak wskazał powód w wypowiedzeniu umowy. Zgodzić się trzeba z Sądem pierwszej instancji, który zwrócił uwagę, że powód będący profesjonalistą winien precyzyjnie wskazywać termin wypowiedzenia umowy.

W tym stanie rzeczy, za Sądem Rejonowym należy powtórzyć, że skoro powód nie złożył pozwanej ważnego i skutecznego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, zatem nie nastąpił skutek w postaci wymagalności całego zobowiązania. Oznacza to więc, iż umowa nadal jest ważna, a kredyt nie stał się wymagalny. Tym samym żądanie zapłaty całości zadłużenia wynikającego z umowy było przedwczesne.

Na marginesie Sąd Okręgowy zwraca także uwagę, iż oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy karty kredytowej zawierało warunek, w związku z tym również z tych względów umowa nie została skutecznie wypowiedziana. Zgodnie bowiem, z treścią art. 89 k.c. warunek należy rozumieć jako zamieszczone w treści czynności prawnej zastrzeżenie, które uzależnia powstanie lub ustanie jej skutków od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Warunki dzielą się na zawieszające i rozwiązujące. Jeżeli skutki prawne mają powstać po spełnieniu warunku, ma on charakter zawieszający, jeżeli skutkiem warunku jest ustanie skutku prawnego, jest to warunek rozwiązujący. Co do zasady warunek może być dodany do każdej czynności prawnej na zasadzie autonomii woli stron umowy, poza wyjątkami wynikającymi z ustawy bądź właściwości czynności prawnej. Za niedopuszczalne uznaje się między innymi, ze względu na właściwość czynności prawnej, warunki w czynnościach prawnych jednostronnych, które kształtują sytuację prawną innego podmiotu, a taką sytuacją niewątpliwie, w ocenie Sądu Okręgowego, jest wypowiedzenie umowy. Jednostronne oświadczenia woli, które z chwilą ich złożenia innej osobie, wywierają wpływ na jej stosunki majątkowe, z reguły nie powinny być dokonywane z zastrzeżeniem warunku. Ochrona prawna interesów tej osoby wymaga, aby zakres skuteczności takich oświadczeń był oznaczony od razu, co dotyczy zwłaszcza wypowiedzenia, które swoją istotą kończy stosunek zobowiązaniowy. Druga strona powinna mieć od razu pewność co do swojej sytuacji prawnej.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania wypowiedzenie umowy z dnia 02 sierpnia 2016 roku, na które powołuje się powód, nastąpiło pod warunkiem rozwiązującym. W jego treści bowiem wskazano, że zapłata bieżącego zadłużenia spowoduje ustanie skuteczności prawnej wypowiedzenia, pozwalając na kontynuację obsługi karty według aktualnie obowiązującej Umowy karty. Spłata zatem zadłużenia spowodowałaby ustanie skuteczności prawnej wypowiedzenia (warunek rozwiązujący). Wypowiedzenie umowy jako jednostronne oświadczenie woli o charakterze prawokształtującym nie może być złożone pod warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c., gdyż pozostawałoby to w sprzeczności z istotą tego rodzaju czynności prawnej, której celem jest definitywne uregulowanie łączącego strony stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 roku, II CSK 614/08, Legalis Nr 161294, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 maja 2008 roku, I ACa 316/08, LEX Nr 446159).

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy został zebrany w sposób wyczerpujący, a decyzja Sądu pierwszej instancji została wydana w oparciu o niewadliwą i wszechstronną ocenę ujawnionych faktów i stanowiła wystarczającą podstawę do wydania zaskarżonego wyroku, czego apelacja skutecznie nie podważyła. Mając na względzie wszystkie powyższe uwagi, Sąd drugiej instancji w całej rozciągłości podzielił trafne ustalenia oraz rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli i na podstawie art. 385 k.p.c., apelację oddalił.

O kosztach, jak w pkt 2 wyroku Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., w myśl którego powód, jako strona przegrywająca sprawę na żądanie pozwanej, obowiązany jest do zwrotu kosztów procesu, które stanowią koszty zastępstwa prawnego w kwocie 900,00 zł (§ 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.), gdyż taka kwota odpowiada charakterowi sprawy, nakładowi pracy pełnomocnika i jest zgodna z obowiązującymi stawkami.